

# S T U D I A I M A T E R I A Ł Y

Andrzej Klonder, Dariusz Główka

## Inwentarze mienia w badaniach kultury Europy od średniowiecza po nowożytność

- I. Wstęp. II. Okoliczności tworzenia, podstawowe rodzaje inwentarzy, zachowane zasoby.  
III. Wydawnictwa źródeł. IV. Konstrukcja inwentarza a jego walory informacyjne.  
V. Wiarygodność źródła. VI. Wykorzystanie inwentarzy w badaniach historycznych  
(do lat osiemdziesiątych XX w.). VII. Badania u schyłku wieku. Kontynuacja i korekty.  
VIII. Zakończenie

### I. Wstęp

Definicji kultury powstało nieskończenie wiele. W szerokim encyklopedycznym ujęciu stanowi ona „całokształt duchowego i materialnego dorobku społeczeństwa, przekazywanych z pokolenia na pokolenie wierzeń i praktyk jego członków, przyjętych przez nich wzorów postępowania”<sup>1</sup>.

Próbując poznać tak rozumianą kulturę dawnych społeczeństw, historyk czy antropolog sięga do wielu, najróżniejszych źródeł. Jak się wydaje, miejsce szczególne wśród nich zajmują rejestry mienia. Stwierdzenia dawnych prawników uznających inwentarz za dokument, w którym „powinna być zanotowana każda rzecz z gospodarstwa. [...] majątek [...] ruchomy i nieruchomy z domu i obejścia”<sup>2</sup>, brzmią optymistycznie. Szczególnie obiecujące dla badacza, pragnącego poznać wspomniany na wstępie **całokształt dorobku**, są towarzyszące wielu spisom deklaracje sporządzających je osób. Zapewniają one, iż mamy do czynienia z rejestrem „rzeczy **wszystkich** [...] ruchomych i nieruchomych”<sup>3</sup> lub też „**wszystkiego** z całej substancji nieboszczki”<sup>4</sup>. Zacytowaliśmy przykłady z terenu Rzeczypospolitej, jednak podobne formuły znajdziemy w całej Europie, choćby w odległej Anglii. Tamtejsze osiemnastowieczne rejestry mienia rozpoczynało stwierdzenie: *A true and perfect inventory of the goods and chattels of* — dalej następowały personalia właściciela mienia<sup>5</sup>. Także w Niderlandach au-

<sup>1</sup> *Nowa encyklopedia powszechna*, Warszawa, t. III, 1997, s. 618.

<sup>2</sup> B. Groicki, *Obrona sierot i wdów*, wyd. J. Sawicki, Warszawa 1958, s. 40–41; cyt. za: A. Volckmann, *Verbesserte Notariat-Kunst*, Leipzig 1642, s. 81; zob. też A. Klonder, *Wszystka spuścizna w Bogu spoczywającego. Majątek ruchomy zwykłych mieszkańców Elbląga i Gdańska w XVII w.*, *Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej* (dalej cyt.: SMHKM), t. LXVIII, Warszawa 2000, s. 14; o tym również J. Pešek, *Pražské knihy kšaftů a inventářů. Příspěvek k jejich struktuře a vývoji v době předbelohorské*, „Pražský sborník historický”, 15, 1982, s. 63–93.

<sup>3</sup> Inwentarz po szlachetnie urodzonym Władysławie Mięskiskim, posesjonacie z woj. poznańskiego, rok 1646, cyt. za A. Pośpiech, *Pułapka oczywistości. Pośmiertne spisy ruchomości szlachty wielkopolskiej z XVII wieku*, SMHKM, t. LXIV, 1992, s. 43.

<sup>4</sup> Chodzi o wdowę po ławniku gdańskim Magdalenę Szumanową, *Gdański inwentarz mienia domowego Magdaleny Szumanowej z 1706 r.*, oprac. A.R. Chodyński, H. Dwilewicz, Wrocław 1984, s. 83.

<sup>5</sup> S. Meier, *Badania nad grafikami w inwentarzach majątkowych angielskiej warstwy średniej 1730–1820*, „Kw. HKM”, R. L, 2002, nr 3–4, s. 372.

striackich w drugiej połowie XVIII w. uważano, że spisanie inwentarza polegało na *répertoriser les différens meubles, lettres, documents et généralement tout ce qui est dans laditte maison*<sup>6</sup>.

## II. Okoliczności tworzenia, podstawowe rodzaje inwentarzy, zachowane zasoby

Inwentarze powstawały najczęściej z myślą o śmierci, często po zgonie dotychczasowego właściciela rejestrowanego mienia. Sporządzane przez notariuszy lub sądy, czasami przez osoby prywatne, lecz później włączane do ksiąg sądowych, miały charakter dokumentów urzędowych. Tworząc spis, zamierzano zapobiec przyszłym sporom między pretendentami do schedy lub ułatwić rozstrzygnięcie konfliktu już trwającego. Inwentarz był dokumentem istotnym dla wszystkich przejmujących w zarząd majątek cudzy, np. sierocy; sięgano doń przy rozliczeniu się z opieki, np. wtedy, gdy dotychczasowi pupile mieli finansowe pretensje do opiekunów. Specyficzną kategorię inwentarzy pośmiertnych stanowiły spisy mienia osób nie posiadających spadkobierców, także podróżnych, cudzoziemców. Mienie (w przypadku obcych przybyszów z reguły ruchome) było zabezpieczane przez władze, zaś po upływie określonego czasu licytowane. Wreszcie, rejestrowano też majątki dłużników, zarówno zmarłych, jak też żyjących, i po licytacji przeznaczano na zaspokojenie roszczeń wierzycieli. Inwentarze powstawały nie tylko w związku z wydarzeniami dramatycznymi, jak śmierć czy bankructwo, lecz także w okolicznościach radosnych. Starannie spisywano np. mienie wnoszone w posagu przez młode mężatki. Odrębny typ inwentarza stanowiły opisy posiadłości — dóbr ziemskich, wiejskich rezydencji czy posesji miejskich. Powstawały w związku ze zmianą właściciela lub dzierżawcy, czasami stanowiły dokumentację strat poniesionych w wyniku wojny lub klęsk elementarnych. Zawierały głównie dane o nieruchomościach, ich umeblowaniu, wyposażeniu<sup>7</sup>. W dalszej części opracowania uwagę poświęcimy przede wszystkim pośmiertnym rejestrom ruchomości.

W części krajów europejskich — w Anglii i Francji, na południu Niemiec, w Austrii oraz w Skandynawii — sporządzenie inwentarza pośmiertnego było nakazane prawem. W pozostałych krajach procedura inwentaryzacyjna była jedynie zalecana, szczególnie w związku z zarządzaniem mieniem cudzym (opieka, kaduki)<sup>8</sup>. Prawo nie zawsze było jednak przestrzegane. Nieznana jest przy tym liczba inwentarzy, które uległy zniszczeniu, zanim trafiły do archiwów i do rąk historyków. Do dziś zachował się przypuszczalnie tylko ułamek dokumentacji sporządzonej w przeszłości<sup>9</sup>. Świadomość tego musi wpływać na ocenę wiarygodności wyników badań nad inwentarzami, szczególnie analiz statystycznych. Spisy mienia zachowały się w archiwach całej Europy — od Hiszpanii na zachodzie, po Kretę i Rewal na wschodzie, od Anglii i Skandynawii na północy, po Sycylię na południu<sup>10</sup>. W niektórych krajach liczne rejestry pochodzą już z doby

<sup>6</sup> P. Simonon, *Introduction à l'office de notaire* [...], Liège 1764, cyt. za: C. Bruneel, *L'inventaire après décès, un cliché sans retouche? L'exemple du Brabant au XVIII<sup>e</sup> siècle*, [w:] *Sources pour l'histoire de la culture matérielle: inventaires après-décès et testaments*, red. F. Daelmans, Bruxelles 1988, s. 93–122.

<sup>7</sup> A. Pośpiech, *Pałapka...*, s. 66–76; A. Klonder, *Mienie godne szlachcica i mieszczanina w krajach Europy Środkowej w XVII wieku*, „Kw. HKM”, R. XLIX, 2001, nr 1–2, s. 81–94; tenże, *Wszystka spuścizna...*, s. 14–16; J. Pešek, *Pražské knihy...*, passim.

<sup>8</sup> R.-E. Mohrmann, *Archivalische Quellen zur Sachkultur*, [w:] *Geschichte der Alltagskultur. Aufgaben und neue Ansätze*, red. G. Wiegelmann, Münster 1980, s. 71; tenże, *Alltagswelt im Land Braunschweig. Städtische und ländliche Wohnkultur vom 16. bis zum frühen 20. Jahrhundert*, Bd. I, Münster 1990, s. 6.

<sup>9</sup> R.-E. Mohrmann, *Alltagswelt...*, Bd. I, s. 7.

<sup>10</sup> *Probate inventories. A new source for the historical study of wealth, material culture and agricultural development*, wyd. A. Van Der Woude, A.J. Schuurman, „A.A.G. Bijdragen”, t. 23, 1980; *Inventaires après-décès*

średniowiecza. Przedmiotem badań było np. około 300 inwentarzy chłopskich z Burgundii ze stuleci XIV i XV oraz ponad 220 spisów mienia mieszkańców miast Sycylii z lat 1440–1460<sup>11</sup>. Najstarsze rejestry z Pragi pochodzą z lat dwudziestych XV stulecia<sup>12</sup>.

Masową spuściznę pozostawiły jednak po sobie dopiero pierwsze wieki nowożytności. W Anglii z lat 1580–1749 tylko z okręgów Norfolk i Suffolk zachowało się blisko 27 500 takich dokumentów<sup>13</sup>. Liczbę rejestrów mienia szlachty z terenów Korony, wpisanych w XVI–XVIII w. do przechowywanych obecnie w polskich archiwach ksiąg ziemskich i grodzkich, ocenia się na podstawie kwerendy wiejskiej na ok. 15 000<sup>14</sup>. Dla Wielkopolski w XVII stuleciu liczba ta wynosi ok. 350, a dla woj. krakowskiego ok. 400<sup>15</sup>. Zasoby inwentarzy z miast całej Europy są bogate. Kilkaset zachowało się np. w aktach notarialnych z XVI–XVII w. z nadatlantyckiego Bordeaux. Mieszkańcy Lemgo, średniej wielkości miasta w Westfalii w swej spuściznie ze stuleci XVII i XVIII pozostawili ich blisko 500<sup>16</sup>. Podobnymi zasobami z XVI i początku XVII w. dysponują też niezbyt wielkie miasta czeskie — Budziejowice, Krumlow (na południu) czy Louny na północy<sup>17</sup>. Naprawdę imponują jednak inwentarzowe zasoby miast dużych. Dla Krakowa tylko z pierwszej połowy XVII w. zachowało się ich ok. 1200<sup>18</sup>, dla Pragi z półwiecza 1571–1620 — 1000<sup>19</sup>, dla siedemnastowiecznego Monastyrzu ok. 2000<sup>20</sup>, dla Paryża z lat 1600–1789 ok. 2800<sup>21</sup>, wreszcie dla Amsterdamu tylko z lat 1701–1710 — ok. 3000<sup>22</sup>. Przykłady można mnożyć. Właśnie masowość czyni inwentarze źródłem szczególnie atrakcyjnym.

### III. Wydawnictwa źródeł

Zaledwie część wielkiego zasobu inwentarzy została udostępniona szerokim kręgom badaczy dzięki publikacjom. W Europie Zachodniej i w Stanach Zjednoczonych wśród setek edycji zdecydowanie przeważają publikacje pojedynczych spisów mienia: szlachty, mieszczan, chło-

*et ventes de meubles. Apports à une histoire de la vie économique et quotidienne XIV<sup>e</sup>–XIX<sup>e</sup> siècles*, wyd. M. Baulant, A. J. Schuurman, P. Servais, Louvain-la-Neuve 1988; *Die Nachlaßverzeichnisse der deutschen Kaufleute in Tallin*, red. R. Pullat, Bd. I: 1702–1750, Tallin 1996, Bd. II 1752–1775, Tallin 2002.

<sup>11</sup> J.-M. Perez (wyd.), *Brucato. Histoire et archéologie d'un habitat médiéval en Sicile*, t. I–II, Rome 1984; F. Piponnier, *La qualité de la vie en milieu rural: exemples bourguignons*, [w:] *Bauerliche Sachkultur des Spätmittelalters*, Wien 1984, s. 277–290.

<sup>12</sup> J. Pešek, *Pražské knihy...*, s. 80.

<sup>13</sup> M. Overton, *English probate inventories and the measurement of agricultural change*, [w:] *Probates inventories...*, s. 205–215.

<sup>14</sup> S. Życiński, *Złotnictwo w skarbcach magnatów i szlachty polskich ziem koronnych w Rzeczypospolitej XVI–XVIII wieku*, Szczecin 1989, s. 13.

<sup>15</sup> A. Pośpiech, *Pułapka...*, s. 27–28.

<sup>16</sup> T. Spohn, *Veränderungen der Tischsitten im Spiegel, bürgerlicher Inventare des 17. und 18. Jahrhunderts*, „Reinisch-Westfälische Zeitschrift für Volkskunde”, Bd. XXX/XXXI, 1985/86, s. 168.

<sup>17</sup> V. Bůžek, *Tendence rozvoju kultury života každenného v południowoczeských mieszczanských gospodarstwach domowych we wczesnej nowożytności*, „Kw. HKM”, R. XLIX, 2001, nr. 1–2, s. 13–19; M. Hrubá, *Možnosti studia inventáři a testamentu v královských městach severozápadních Čech*, [w:] *Mesta severozápadních Čech v ranem novoveku*, red. M. Hrubá, Usti nad Labem 2000, s. 7–34.

<sup>18</sup> *Inwentarze ruchomości ubożego mieszczaństwa krakowskiego w pierwszej połowie XVII wieku*, oprac. B. Bętkowska, J. Bieniarzowa, „Kw. HKM”, R. V, 1957, nr. 1, s. 76–99.

<sup>19</sup> J. Pešek, *Pražské knihy...*, s. 63–92.

<sup>20</sup> M. Schmidt, *Das Wohnungswesen der Stadt Münster im 17. Jahrhundert*, Münster 1962.

<sup>21</sup> A. Pardailhé-Galabrun, *La naissance de l'intime. 3000 foyers parisiens XVII<sup>e</sup>–XVIII<sup>e</sup> siècles*, Paris 1988.

<sup>22</sup> J. A. Faber, *Inhabitants of Amsterdam and their possessions 1701–1710*, [w:] *Probate inventories...*, s. 149.

pów, duchownych (katolickich i protestanckich)<sup>23</sup>. Starsze, pochodzące z XIX i początków XX w., z reguły ożywiały obyczajowym szczegółem z przeszłości łamy rozlicznych czasopism lokalnych (nie zawsze historycznych) lub stanowiły aneks większych opracowań historycznych. Były też pozbawione aparatu naukowego. Krytyczne, naukowe, zakrojone na dużą skalę edycje podjęto dopiero w drugiej połowie XX w. Rozmiarami i rozmachem imponuje np. przygotowane przez A. Hanson Jones wydawnictwo z górą 900 inwentarzy z Ameryki doby kolonialnej<sup>24</sup>, czy też zbiór pośmiertnych spisów mienia mieszkańców angielskiego miasta Lincoln z półwiecza 1661–1714<sup>25</sup>. Zaskakuje mała aktywność na polu edycji historyków niemieckich. Nadal publikowane są pojedyncze dokumenty lub źródłowe aneksy do monografii<sup>26</sup>. Ostatnie lata przyniosły natomiast ważne wydawnictwo w Estonii, kraju z pewnością nie cierpiącym na nadmiar środków przeznaczanych na wydawnictwa źródłowe. Edycja obejmuje 68 inwentarzy mienia kupców tallińskich z lat 1702–1775, zebranych w dwu obszernych tomach<sup>27</sup>.

Dokonaniami wczesnymi i wręcz pomnikowymi może też poszczycić się Polska. Miał na tym polu swój wkład również „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”. Na jego łamach już w 1957 r. opublikowano ponad 40 inwentarzy mienia ubogich krakowian z pierwszej połowy XVII w. Największym polskim przedsięwzięciem było jednak wydanie w latach sześćdziesiątych z górą 400 inwentarzy mieszczan poznańskich z XVI–XVIII w. Dzieło to wyróżnia się również doskonałym, rozbudowanym aparatem naukowym<sup>28</sup>. W następnych dziesięcioleciach doczekaliśmy się publikacji inwentarzy z miasta średniego, jakim był w XVIII stuleciu Kalisz<sup>29</sup>; wreszcie, w latach dziewięćdziesiątych, z miasta małego — ponad 80 dokumentów z lat 1589–1822 z małopolskiego Wojnicza<sup>30</sup>. Nadal też, podobnie jak w całej Europie, ukazywały się inwentarze pojedyncze, zarówno imponujące rozmiarami, jak spis mienia gdańskiej patrycjuszki Magdaleny Szumanowej, lub znacznie skromniejsze, jak wydany przed trzema laty rejestr mienia gdańskiego kramarza Hendrika van Dührena z 1694 r.<sup>31</sup> W bogatym dorobku edytorskim uderza jednak jednostronność. Publikowano niemal wyłącznie spisy mienia mieszczan. Edycje pojedynczych inwentarzy ruchomości szlachty lub duchowieństwa nadal należą do rzadkości<sup>32</sup>.

#### IV. Konstrukcja inwentarza a jego walory informacyjne

Inwentarze imponują bogactwem danych, szczegółowością. Wiele zależy oczywiście od kondycji społecznej i zamożności właściciela mienia. Wdowa, podopieczna przytułku Świę-

<sup>23</sup> H. Mannheims, K. Roth, *Nachlassverzeichnisse Internationale Bibliographie. Probate Inventories. International Bibliography*, Münster 1984.

<sup>24</sup> A. Jones, *American Colonial Wealth: Documents and Methods*, New York 1977.

<sup>25</sup> *Probate inventories of Lincoln Citizens 1661–1714*, wyd. J.A. Johnston, Woodbridge 1991.

<sup>26</sup> Np. część źródłowa pracy A.R. Benschmidt, *Kleinbürgerlicher Besitz. Nürtinger Handwerkerinventare von 1660–1840*, Münster 1985.

<sup>27</sup> *Die Nachlassverzeichnisse...*, por. też omówienie wydawnictwa: H. Samsonowicz, „Kw. HKM”, R. XLV, 1997, nr 1, s. 103–104; A. Klonder, tamże, R. XLIX, nr 4, s. 413.

<sup>28</sup> *Inwentarze mieszczańskie z lat 1528–1635 z ksiąg miejskich Poznania*, wyd. S. Nawrocki, J. Wistocki, Poznań 1961; *Inwentarze mieszczańskie z wieku XVIII z ksiąg miejskich i grodzkich Poznania*, t. I, lata 1700–1758, t. II, lata 1759–1793, wyd. J. Burszta, Cz. Łuczak, Poznań 1962–1965; por. też przyp. 18.

<sup>29</sup> *Inwentarze majątkowe mieszkańców Kalisza z drugiej połowy XVIII wieku*, oprac. W. Rusiński, „Rocznik Kaliski”, t. VII, 1974, s. 191–322.

<sup>30</sup> *Inwentarze mieszczan wojnickich 1589–1822*, wyd. B. Trelińska, Wojnicz 1995.

<sup>31</sup> E. Kizik (wyd.), *Pośmiertny inwentarz gdańskiego kramarza korzennego mennonity Hendrika Van Dührena z 1694 roku*, „Almanach Historyczny”, 2000, t. 2, s. 185–208; por. też przyp. 4.

<sup>32</sup> Takim wyjątkiem jest np. wydany przez B. Poschmann i J. Małka inwentarz Marcelego Konarskiego, dworzanina księcia Albrechta Pruskiego z 1562 r., „Zap. Hist.”, t. XLVII, 1982, z. 4, s. 141–152.

tego Ducha w Elblągu, w chwili zgonu (1630 r.) była właścicielką dwóch starych pierzyn oraz kilku również starych mebli<sup>33</sup>. Inwentarz pośmiertny czeladnika piekarskiego z Gdańska (1692 r.) zajmuje niespełna stronę druku, rejestrując 27 wyrobów (63 sztuki) — głównie odzież i przybory osobiste<sup>34</sup>. Inwentarze zamożnych, lecz nie zaliczanych do patrycjatu, mieszczan elbląskich i gdańskich z drugiej połowy XVII w. obejmowały z górą 1000 sztuk różnych wyrobów. Spis mienia Magdaleny Szumanowej, gdańskiej patrycjuszki zmarłej w 1706 r., zajmuje natomiast blisko 50 stron druku, zaś liczba odnotowanych w nim przedmiotów parokrotnie przekracza tysiąc sztuk<sup>35</sup>.

Przy takim bogactwie danych, dla badacza bardzo istotna jest konstrukcja spisu, sposób uporządkowania zawartych w nim informacji. Wyróżnia się dwa podstawowe typy układu inwentarza. Pierwszy z nich porządkował spuściznę według wyodrębnionych kategorii rzeczy. Do jednej grupy zaliczano z reguły przedmioty o podobnej funkcji, równocześnie biorąc pod uwagę różne ich cechy, np. materiał, z którego były sporządzone, lub czas używania (stare, nowe). Model ten, określane przez M. Baulant jako niemiecki, przeważał w granicach Rzeszy, w Polsce<sup>36</sup>, w Szwecji<sup>37</sup>. W XVII i XVIII w. był powszechnie stosowany np. w miastach Czech i Moraw. W pierwszej kolejności spisywano gotówkę, dalej klejnoty złote i srebrne, przedmioty z cyny, mosiądzu, miedzi, żelaza, szkło, wyroby z gliny, fajansu, porcelany i drewna, następnie bieliznę pościelową i osobistą, ubrania, dywany, tapety. Dalej sporządzano spis mebli. Po nich umieszczano rejestr obrazów, luster, zegarów, instrumentów muzycznych, broni i książek. Pod koniec spisu znajdowały się dane o zapasach żywności, inwentarzu żywym, wykaz wozów i powozów. Tu opisywano także warsztaty, narzędzia, gotowe wyroby, surowce. Wreszcie ewidencjonowano również rzeczy przechowywane w piwnicy i narzędzia rolnicze. Rejestr zamykał wykaz długów, roszczeń i zastawów. Część przedmiotów opisywano bliżej, odnotowując wagę, rodzaj materiału, kolor, sposób zdobienia<sup>38</sup>. Z kolei, według podręcznika „sztuki” notarialnej A. Volckmanna (używanego w Niemczech w XVII w.), w inwentarzu szlacheckim powinny znaleźć się (i na ogół rzeczywiście się tam znajdowały) następujące kategorie mobiliów: gotówka, naczynia srebrne, klejnoty, pierścienie, paski, odzież, zbroja i oręż, cyna, mosiądz, miedź, obrazy, sprzęty domowe, pościel, bielizna stołowa. Dalsze pozycje stanowiły zwierzęta domowe, zapasy — wina i piwa w piwnicy, zbóż w stodole i na polu. Spis powinny zamykać informacje o długach, zastawach, depozytach<sup>39</sup>. Bardzo bliska temu zestawieniu jest zawartość analizowanego przez A. Pośpiecha rejestru mobiliów po zmarłym w 1698 r. wojewodzie poznańskim Wojciechu Brezie. Znajdujemy tu następujące rozdziały: „pieniądze”, „srebro stołowe”, „srebro pacholcze”, „suknie”, „porządki” (tu broń biała i palna, rzędy końskie, kobierce, dywany), „cyna”, „obiecie”, „pościel”, „krzesła”, „regestr wozów”, „miedź i statki kuchenne”, „statki drewniane w lamusie częścią w różnych budynkach będące”<sup>40</sup>.

Drugi model to spis zawartości poszczególnych pomieszczeń (izb, pokojów itd.) lub skrzyń. Był on popularny w Anglii, Francji, Niderlandach<sup>41</sup>, w XVI w. jeszcze w Czechach<sup>42</sup>.

<sup>33</sup> A. Klonder, *Majątek ruchomy podopiecznych elbląskiego szpitala Św. Ducha w XVII wieku*, [w:] *Nędza i dostatek na ziemiach polskich od średniowiecza po wiek XX*, red. J. Sztetyło, Warszawa 1992, s. 144.

<sup>34</sup> J. Trzoska, *Sytuacja majątkowa czeladników w Gdańsku w drugiej połowie XVII i w XVIII w. na podstawie inwentarzy pośmiertnych czeladników piekarzy*, [w:] *Nędza i dostatek...*, s. 139.

<sup>35</sup> *Gdański inwentarz mienia...*, passim; A. Klonder, *Wszystka spuścizna...*, s. 18–19.

<sup>36</sup> A. Klonder, *Mienie godne...*, s. 81–85; A. Pośpiech, *Pułapka...*, s. 42–56.

<sup>37</sup> M. Baulant, *Typologie des inventaires après décès...*, [w:] *Probate inventories...*, s. 33–42.

<sup>38</sup> V. Bůžek, *Tendencje rozwoju kultury...*, s. 15.

<sup>39</sup> A. Klonder, *Mienie godne...*, s. 88.

<sup>40</sup> A. Pośpiech, *Pułapka...*, s. 103.

<sup>41</sup> M. Baulant, *Typologie des inventaires...*, s. 33–42; C. Bruneel, op. cit., s. 95–97.

<sup>42</sup> V. Bůžek, *Tendencje rozwoju kultury...*, s. 15.

Stale był też w użyciu w krajach Rzeszy (tam obok powszechniejszego — rzeczowego). Takie właśnie spisy zdecydowanie przeważają wśród wspomnianych już archiwaliów z westfalskiego Lemgo, z Brunzswiku czy Lubeki<sup>43</sup>.

Oczywiście, istnieją też inwentarze łączące cechy obu podstawowych typów lub (dotyczy to często majątków najuboższych) pozbawione jakiegokolwiek porządku.

Każda z form zapisu inwentarzowego umożliwi odpowiedź na nieco inny kwestionariusz pytań.

## V. Wiarygodność źródła

Bogactwo informacji fascynuje badaczy i skłania wielu, zwłaszcza rozpoczynających przygodę z inwentarzami, do wiary w to, iż zawarty w nich obraz świata rzeczy oddaje w pełni dawną rzeczywistość. Tymczasem spisujący różnie traktowali poszczególne rzeczy. Na przykład we wczesnonowożytnych inwentarzach niemieckich (zgodnie zresztą z zaleceniami ówczesnych podręczników dla notariuszy) wyroby z gliny odnotowywano jedynie sumarycznie. Podobnie każdą sztukę cyny specyfikowano wtedy, gdy w gospodarstwie domowym było jej mało, w przeciwnym przypadku często poprzestawano na podaniu wagi cynowych wyrobów lub też na dokładnym opisie tylko przedmiotów wykonanych z najbardziej cenionej cyny angielskiej<sup>44</sup>. W spisach nie istniały też meble na stałe przymocowane do ściany (np. ławy), wówczas uznawane za część nieruchomości<sup>45</sup>. Zdarzało się nawet pomijanie odzieży. Nie znajdujemy jej w chłopskich inwentarzach z Münsterlandu oraz w rejestrach z niektórych wsi i miasteczek w Holandii (XVI–XVIII w.)<sup>46</sup>. A. Pośpiech, analizując siedemnastowieczne późniertne inwentarze ruchomości szlachty wielkopolskiej, doszedł do — jak sam podkreśla — absurdalnych ustaleń. Ze spisów wynika bowiem, że 85% szlachty nie używało obuwia, w 90% dworów nie było żadnych naczyń ceramicznych, a połowa siedzib szlacheckich była pozbawiona stołów, krzeseł, łóżek<sup>47</sup>. Podobne paradoksy ujawniła analiza inwentarzy mieszczańskich<sup>48</sup>.

Zróznicowanie w sposobie zapisu, niejednolite kryteria kwalifikacji dóbr do spisania lub pominięcia, często nawet w tym samym okresie, miejscowości czy regionie, pomijanie rzeczy mniej wartościowych ogromnie utrudniają analizę dynamiki zmian w wyposażeniu gospodarstw, jak również porównania między różnymi krajami.

Nawet w jednej miejscowości, jak to pokazał na przykładzie Montreuil-sous-Bois R. Muchemblad, trzej notariusze działający w XVIII w. stosowali bardzo różne słowa służące określeniu stanu rzeczy i ich przydatności. Różnice są na tyle duże, że autor doszedł do wniosku o istnieniu swoistych filtrów socjokulturowych u redagujących inwentarz<sup>49</sup>.

<sup>43</sup> R.-E. Mohrmann, *Alltagswelt im Land Braunschweig...*, s. 1–18; M. Eickhölder, M.L. Pelus-Kaplan, *Lübecker Inventare des 16.–18. Jahrhunderts und ihre rechtliche Grundlage Chancen der Auswertung*, [w:] *Häuser und Höfe in Lübeck*, Bd. 1, Neumünster 1993.

<sup>44</sup> H. Manheims, *Wie wird ein Inventar erstellt. Rechtskommentare als Quelle der volkskundlichen Forschung*, Münster 1991, s. 265–302.

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> M. Schmidt, *Das Wohnnugswesen der Stadt Münster...*; J.A. Kamermans, *Materiele cultuur in de Krimpenwaard in de zeventiende en achttiende eeuw. Ontwikkeling en diversiteit*, „A.A.S. Bijdragen” 39, 1999, s. 9.

<sup>47</sup> A. Pośpiech, *Putapka...*, s.24.

<sup>48</sup> A. Klonder, *Wszystka spuścizna...*, s. 14–27; w inwentarzach paryskich pomijano rzeczy dziecięce, drobiazgi typu szczotki, miotły, a także zapasy żywności; D. Roche, *Le peuple...*, s. 59 i nn. O pomijaniu poszczególnych kategorii przedmiotów por. też R.-E. Mohrmann, *Alltagswelt...*, t. I, s. 1–14.

<sup>49</sup> R. Muchemblad, *l'invention de l'homme moderne. Sensibilités, moeurs et comportements collectifs sous l'Ancien Régime*, Paris 1988, s. 379 i nn.

Nie zawsze w udzieleniu odpowiedzi na pytanie o wzrost czy spadek zamożności pomaga pieniądź — miernik uniwersalny. Oszacowanie wartości całego inwentarza, jak również jego poszczególnych pozycji, nie było wcale (zwłaszcza w okresach wcześniejszych) regułą. W tej sprawie stanowisko prawników było elastyczne. Niektórzy, jak na przykład Austriak Wrendle, stwierdzali wyraźnie, że ruchomości powinny być spisane i oszacowane, inni, jak Groicki, że wycena powinna dotyczyć tylko tych rzeczy, które w dłuższym czasie mogłyby ulec zniszczeniu — np. wina, oleje, zboże, szaty, futra<sup>50</sup>. Z biegiem czasu przybywało spisów zawierających oszacowanie wartości przedmiotów. Proces taki obserwujemy np. w ciągu XVII stulecia w Gdańsku i Elblągu<sup>51</sup>. Także w miastach Czech w XVII–XVIII w. zdecydowana większość przedmiotów była oszacowana<sup>52</sup>.

Analizując masę zawartych w inwentarzach informacji, trzeba też stale pamiętać o problemie ich reprezentatywności, zarówno w stosunku do populacji żyjących, jak i zmarłych. Praca o mieszkańcach Paryża (w XVIII w. około 300000) została napisana na podstawie ok. 400 inwentarzy<sup>53</sup>. W ciągu stuleci XVII–XVIII w stolicy Francji w różnych okresach zinwentaryzowano majątki 10–15% ogółu zmarłych<sup>54</sup>. W dużo mniejszym mieście, jakim było Chartres, w pierwszym dwudziestolecu XVIII w. żyło 15–16 tys. mieszkańców, a zachowało się niemal 150 inwentarzy. Proporcja ta uległa zmianie w drugiej połowie tego stulecia. Z lat 1780–1789 znanych jest 200 inwentarzy, przy szacunkowej liczbie 13 tys. mieszkańców<sup>55</sup>. Oceniając stan majątkowy danej społeczności należy też liczyć się z nadreprezentacją spisów mienia po osobach zamożniejszych. Ich spadkobiercy mieli co dzielić, mogli też ponieść koszty inwentaryzacji. Wedle ustaleń Roche'a, w Paryżu około 1780 r. koszt spisania inwentarza u warstw niższych wynosił 30–40 liwów, co odpowiada 20 dniówkom robotnika fizycznego<sup>56</sup>. W południowych Niderlandach na dużej farmie notariusz spędził osiem dni, a na spisanie dobytku Ferdynanda Gastona VI diuka de Croy, zmarłego w 1767 r., potrzeba było 66, 5 godziny, w ciągu 21 dni. Z zawyżoną reprezentacją wielkich mieszczkańskich rodzin mamy do czynienia w zbiorze zachowanych inwentarzy z wczesnonowożytnego Brunszwiku<sup>57</sup>. Choć rodziny te stanowiły ok. 20% mieszkańców miasta, inwentarze tworzą około jednej trzeciej całego zachowanego zbioru. Zdarzały się też sytuacje odwrotne. Oto na 167 inwentarzy z drugiej połowy XVIII w. w Rennes, 30% stanowiły takie, w których wartość ruchomości nie przekraczała 100 liwów, była więc stosunkowo niewielka<sup>58</sup>.

## VI. Wykorzystanie inwentarzy w badaniach historycznych (do lat osiemdziesiątych XX w.)

W cytowanej tu wielokrotnie pracy A. Pośpiecha znajdujemy szkic poświęcony karierze inwentarza jako źródła historycznego. Rozważania autora dotyczą okresu od wieku XIX niemal do końca lat osiemdziesiątych XX w.<sup>59</sup> Dlatego dokonania pierwszego stulecia badań przedstawimy w maksymalnym skrócie.

<sup>50</sup> A. Klonder, *Wszystka spuścizna...*, s. 16.

<sup>51</sup> Tamże, s. 19.

<sup>52</sup> V. Bůžek, *Tendencje rozwoju kultury...*, s. 13–39.

<sup>53</sup> D. Roche, *Le peuple de Paris*, Paris 1981, s. 54.

<sup>54</sup> Tamże, s. 60.

<sup>55</sup> B. Garnot, *La culture matérielle du peuple de Chartres au XVIII<sup>e</sup> siècle: méthodes de recherche et résultats*, [w:] *Les dynamismes culturels en France et au Québec. Colloque France-Québec, Rennes 2–3 juin 1988*, „Annales de Bretagne et des Pays de l'Ouest”, t. 96, 1988, nr 4, s. 402.

<sup>56</sup> D. Roche, *Le peuple...*, s. 59 i nn.

<sup>57</sup> R.-E. Mohrmann, *Alltagwelt...*, t. I, s. 10.

<sup>58</sup> C. Chapalain-Nougaret, *Misère et assistance dans le pays de Rennes au XVIII<sup>e</sup> siècle*, Paris 1989, s. 122.

<sup>59</sup> A. Pośpiech, *Pulapka...*, s. 12–23.

Już od XIX w. inwentarze znajdowały się w polu zainteresowania historyków. Dorobek badań jest imponujący. Wydana w 1984 r. międzynarodowa bibliografia odnotowuje ponad 1400 publikacji, w szerokim zakresie wykorzystujących inwentarze pośmiertne. Prace te ukazywały się od drugiej połowy XIX w. do początku lat osiemdziesiątych minionego stulecia w 11 państwach Europy Zachodniej i w Stanach Zjednoczonych. Na same Niemcy przypada blisko 500 pozycji (uwzględniono też wydawnictwa z NRD) na Wielką Brytanię — prawie 400, Stany Zjednoczone — ok. 50<sup>60</sup>. Wedle innych danych, w samej Anglii, tylko w latach 1955–1980, ukazało się 155 tego typu publikacji<sup>61</sup>.

Dziś, w porównaniu do wieku XIX, czy nawet do pierwszej połowy minionego stulecia, rola inwentarzy w badaniach historycznych zmieniła się radykalnie. Jak stwierdził A. Pośpiech, przeszły one ewolucję od źródła pomocniczego, barwnej ilustracji różnych fragmentów dawnego życia, do źródła w pełni samodzielnego, podstawowego dla [...] potrzeb różnych badań”. Stały się obiektem odrębnych, kompleksowych analiz. Z kręgu zainteresowań antykwarycznych przeszły „w sferę historii procesów, zjawisk i zachowań społecznych”<sup>62</sup>.

Wspomniana powyżej radykalna zmiana w traktowaniu inwentarza przez badaczy dokonała się w drugiej połowie XX w., szczególnego zaś przyspieszenia nabrała w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Za wydarzenia przełomowe na tej drodze uznał A. Pośpiech konferencje w Strasburgu (1978), Wageningen (1980) i obrady odrębnej sekcji inwentarzowej podczas IX Kongresu Historii Gospodarczej w Bernie (1986). Spotkania te były okazją do przeglądu możliwości, jakie daje badaczom analiza inwentarzy pośmiertnych. Chyba najpełniejszy katalog tych możliwości znajdujemy we wspomnianej już bibliografii Mannheims i Rotha. Inwentarze są źródłem wiedzy właściwie o całym społeczeństwie — szlachcie, mieszczaństwie, chłopstwie, duchowieństwie, grupach z marginesu (np. ubodzy). Umożliwiają badania nad dziejami rzemiosła (wyposażenie warsztatów rzemieślniczych), handlu (rejstry zawartości kramów), rolnictwa (spisy ról, narzędzi rolniczych, inwentarza żywego, zasiewów). Równie ważne są dla poznania dziejów konsumpcji, także żywnościowej (spisy zawartości spiżarni i piwnic, istotne dla poznania kultury konsumpcji dane o naczyniach i sztucach). Utrwalony jest w nich obraz różnych fragmentów kultury — nie tylko materialnej. Do badań o najdłuższej tradycji należą studia nad ubiorem, umeblowaniem i wykorzystaniem pomieszczeń w domach, ale także nad „konsumpcją” wytworów ducha — książek, obrazów, innych dzieł sztuki. Kolejnym celem badań jest odtworzenie możliwie pełnego zestawu przedmiotów stale towarzyszących różnym grupom i środowiskom społecznym, współtworzącego ich sposób i styl życia. Dalsza analiza inwentarzy prowadzi do wnioskowania o zamieszności (bardzo ostrożnego, gdyż inwentarz ma mnóstwo ułomności — choćby niepełne dane o wartości całego majątku)<sup>63</sup> i standardzie życia. Kolejnym krokiem bywają studia nad wpływem stylu życia grup wyżej sytuowanych w hierarchii społecznej na warstwy niższe, przenikaniem wzorów konsumpcji z jednych terenów na inne, np. z miasta na wieś i odwrotnie. Z problemem wpływów ściśle wiąże się kwestia innowacji — wprowadzania i upowszechniania nowych dóbr (importowanych, luksusowych a także ich tanich imitacji).

W latach osiemdziesiątych nieco inaczej na kwestie konsumpcji spojrzeli badacze angielscy. Stwierdzili istnienie w osiemnastowiecznej Anglii zjawiska, które określili mianem „rewolucji konsumpcyjnej”. Miało ono polegać na rozpowszechnieniu się nabywania dóbr dostępnych dla coraz to szerszych grup ludności, i to nabywania coraz częściej na drodze kupna, nie zaś, jak to było powszechne wcześniej, na drodze dziedziczenia. Z kolei Amerykanin R. Mason

<sup>60</sup> H. Mannheims, K. Roth, *passim*.

<sup>61</sup> *A bibliography of British probate inventories*, Newcastle 1983.

<sup>62</sup> A. Pośpiech, *Putapka...*, s. 13.

<sup>63</sup> Por. M. Eickhölder, M.L. Pelus-Kaplan, *op. cit.*, s. 304–312.



poświęcił uwagę konsumpcji luksusowej postrzeganej w wymiarze nie tylko ekonomicznym, ale także społecznym i kulturowym; wskazał przy tym na różne formy manifestacji bogactwa, w celu podwyższenia lub umocnienia statusu<sup>64</sup>. Awans problematyki konsumpcji w ramach historii zarówno gospodarki, jak i kultury, zachęcił badaczy do nowego spojrzenia na inwentarz mienia, do postawienia źródła nowych pytań. Z tego punktu widzenia przełomowe znaczenie ma praca L. Weatherill o przemianach konsumpcji klasy średniej w Anglii XVII–XVIII w.<sup>65</sup> Do klasy tej zaliczyła średnią szlachtę, kupców, sklepikarzy, farmerów, rzemieślników, ludzi wolnych zawodów. Analizując ok. 3000 inwentarzy, zrezygnowała z odtworzenia całego świata rzeczy, lecz wybrała kilkanaście wyrobów — podstawowych w gospodarstwie domowym (np. garnki, stoły) lub stanowiących innowację (np. lustra, porcelana). Próbowwała także uchwycić różnice regionalne oraz różnice między miastem a wsią.

Z kolei kultura mieszkania jako przedmiot badań była definiowana bardzo szeroko jako cały zbiór problemów związanych ze strukturą i funkcją zamieszkiwanych pomieszczeń, ich wyposażeniem i hierarchią<sup>66</sup>. Studia nad tymi zagadnieniami doprowadziły niektórych do wniosków dotyczących pozycji domowników w rodzinie<sup>67</sup>, a nawet do ustaleń z zakresu psychologii rodziny<sup>68</sup>.

Przemiany w sposobie odczytywania inwentarzy, w zestawie stawianych im pytań zachodziły też w Polsce. Nie sposób jednak mówić o prostym posuwaniu się śladem Zachodniej Europy. Mamy raczej do czynienia ze zjawiskiem konwergencji, samodzielnym formułowaniem problemów, które wcześniej lub później dostrzegali też badacze z wielu krajów. Historycy polscy sięgali do inwentarzy już w wieku XIX i w okresie międzywojennym<sup>69</sup>. Przełom w wykorzystaniu źródła nastąpił jednak dopiero po drugiej wojnie światowej. Jeszcze w 1935 r. Zygmunt Malewski, zasłużony archiwariusz miasta Bydgoszczy i wydawca obszernych fragmentów księgi testamentów obywateli grodu nad Brdą z lat 1581–1620, wyjaśniając kryteria wyboru 29 publikowanych dokumentów (testamentów oraz inwentarzy), pisał: „[...] pominięto natomiast [...] inwentarze pośmiertne, zawierające długie nieraz wyliczenia strojów kobiecych, sprzętów i naczyń domowych [...] ta część księgi [...] o swoistych cechach jakby kodeksu mód z dodatkiem o stosunkach domowych, gospodarczych i religijno kulturalnych kobiety bydgoskiej [...] nasuwa tyle ciekawych uwag i spostrzeżeń, że należy się jej studium osobne”<sup>70</sup>. Symptomatyczne jest, że twórca bodajże pierwszej polskiej naukowej edycji testa-

<sup>64</sup> N. Mc Kendrick, J. Brewet, J.H. Plumb, *The Birth of a Consumer Society. The Commercialisation of Eighteenth Century England*, London 1982; R.J. Mason, *Conspicuous Consumption. A Study of Exceptional Consumer Behavior*, New York 1981. W naszej historiografii na temat społecznej i gospodarczej roli konsumpcji luksusowej por. A. Manikowski, *Luksusowe nieporozumienia*, [w:] *Europa i świat w początkach epoki nowożytnej*, cz. 1, red. A. Mączak, Warszawa 1991, s. 103–124.

<sup>65</sup> L. Weatherill, *Consumer Behaviour and Material Culture in Britain 1660–1760*, London 1988, II wyd. London–New York 1996.

<sup>66</sup> Tak w wielu pracach niemieckich o *Wohnungskultur*. Por. M. Schmidt, op. cit.; K. Bedal, *Bürgerliche und bäuerliche Wohnkultur Nordostbayerns in Inventaren des 16. und 17. Jahrhunderts*, [w:] *Kulturelle Stadt-Land-Beziehungen in der Neuzeit*, red. G. Wiegmann, Münster 1978, s. 175–248; U. Meiners, *Zur Wohnkultur der münsterischen Bevölkerung in der zweiten Hälfte des 18. Jahrhunderts. Eine Fallstudie anhand von Nachlassverzeichnissen*, „Reinisch-Westfälische Zeitschrift für Volkskunde”, Bd. 25, 1979/1980, s. 80–103; R.E. Mohrmann, *Alltagswelt...*, passim.

<sup>67</sup> R.P. Garrard, *English probate inventories and their use in studying the significance of the domestic interior, 1570–1700*, [w:] *Probate inventories...*, s. 55–81.

<sup>68</sup> A. Pardailhé-Galabrun, *La naissance de l'intime...*, s. 184–185.

<sup>69</sup> Zob. np.: W. Łoziński, *Patrycyat i mieszczaństwo lwowskie w XVI i XVII wieku*, Lwów 1902; tenże, *Prawem i lewem. Obyczaje na Czerwonej Rusi w pierwszej połowie XVII wieku*, t. I–II, Lwów 1904 (wyd. II); tenże, *Życie polskie w dawnych wiekach*, Kraków 1974, wyd. XIII; L. Białkowski, *O znaczeniu ksiąg grodzkich dla historii obyczajów i kultury materialnej*, Poznań 1925.

<sup>70</sup> Z. Malewski, *Księga testamentów obywateli bydgoskich*, „Przegląd Bydgoski”, R. 3, 1935, z. 1–2, s. 51.

mentów oraz inwentarzy, owe powtarzalne informacje o rzeczach zwykłych, sprawach domowych i kobiecych (babskich) niby docenia, równocześnie jednak odsuwa je na plan dalszy, pierwszeństwo przyznając choćby danym o kosztownościach, księgozbiorach czy instrumentach muzycznych. Te drugorzędne dla międzywojennego badacza dane były już ważne dla wydawców inwentarzy krakowskich czy poznańskich (lata pięćdziesiąte, sześćdziesiąte), zaś wręcz podstawowe w latach sześćdziesiątych dla I. Turnau, piszącej o ubiorze mieszczan warszawskich w XVIII w.<sup>71</sup>, czy też w latach siedemdziesiątych dla M. Gajewskiej, w obszernym studium przedstawiającej wyposażenie mieszczańskich gospodarstw domowych Poznania i Warszawy w XVIII w.<sup>72</sup>

Lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte przyniosły zresztą całą grupę publikacji dotyczących przede wszystkim poziomu życia mieszczaństwa. Ubioru i kultury zamieszkiwania dotyczyła praca M. Bartkiewicz<sup>73</sup>. Z kolei M. Bogucka podjęła pionierską próbę analizy struktury majątku ruchomego, a więc świata rzeczy otaczającego część mieszkańców Gdańska w pierwszej połowie XVII w. (wyróżnikiem badanej grupy była pozycja prawna — brak obywatelstwa miejskiego)<sup>74</sup>.

W cieniu problematyki mieszczańskiej pozostawały długo zagadnienia poziomu życia szlachty. Co prawda już w 1954 r. ukazał się artykuł Andrzeja Wyczańskiego zatytułowany *Szlacheckie inwentarze pośmiertne z XVI wieku jako źródło do dziejów kultury materialnej w Polsce*<sup>75</sup>, jednak zawarty nim program badań dopiero w trzydzieści lat później doczekał się częściowej realizacji. W latach osiemdziesiątych A. Pośpiech poświęcił szereg studiów stanowi majątkowemu, materialnym wyznacznikom zamożności i społecznego statusu, stylowi życia szlacheckich posesjonatów z siedemnastowiecznej Wielkopolski. Podstawowym źródłem, z którego czerpał informacje, były pośmiertne rejestry mienia. Podjął też próby narysowania portretu psychologicznego niektórych tamtejszych nobiliów<sup>76</sup>.

### VII. Badania u schyłku wieku. Kontynuacja i korekty

Lata dziewięćdziesiąte były w badaniach z wykorzystaniem inwentarzy i nad inwentarzami okresem kontynuacji wszystkich, czy też prawie wszystkich wcześniej zapoczątkowanych kierunków. Nadal dotyczyły przy tym całego spektrum społecznego i majątkowego — od arystokracji do chłopstwa, od elit do marginesu; objęły także różne grupy zawodowe, środowiska społeczne. Rozległość pola badań dobrze odzwierciedla zestawienie tematów omawianych w 1991 r. podczas warszawskiej sesji „Nędza i dostatek na ziemiach polskich od średniowiecza po wiek XX”. Z ogólnej liczby 37 referatów i komunikatów podstawą źródłową blisko jednej trzeciej z nich były w znacznej lub decydującej mierze inwentarze

<sup>71</sup> I. Turnau, *Odzież mieszczaństwa warszawskiego w XVIII w.*, Wrocław 1967.

<sup>72</sup> M. Gajewska, *Wyposażenie w sprzęty gospodarstw domowych Poznania i Warszawy w XVIII wieku*, [w:] *Dom i mieszkanie w Polsce (druga połowa XVII–XIX w.)*, SMHKM, t. L, 1975, s. 145–238.

<sup>73</sup> M. Bartkiewicz, *Odzież i wnętrza domów mieszczańskich w Polsce w drugiej połowie XVI i XVII w.*, SMHKM, t. XLIX, 1978.

<sup>74</sup> M. Bogucka, *O odzieży mieszkańców Gdańska w pierwszej połowie XVII wieku*, „Rocznik Gdański”, t. XXXII, 1972, s. 175–191; też: *Z problematyki form życia „marginesu mieszczańskiego” w Gdańsku połowy XVII w.*, „Zapiski Historyczne”, t. XXXVIII, z. 4, s. 55–77.

<sup>75</sup> A. Wyczański, „Kw. HKM”, R. II, 1954, nr 4, s. 691–699.

<sup>76</sup> A. Pośpiech, *Majątek osobisty szlachcica w świetle wielkopolskich pośmiertnych inwentarzy ruchomości z XVII wieku*, „Kw. HKM”, R. XXIX, 1981, nr 4, s. 465–482; też: *Miejsce ubioru w wielkopolskich pośmiertnych inwentarzach szlacheckich XVII wieku*, tamże, R. XXXIV, 1986, nr 3, s. 33–449; też: *Majsterkowicz w kontuszu (szlachecki pośmiertny inwentarz mobilii jako źródło do badań osobowości)*, [w:] *Szkice z dziejów materialnego bytowania społeczeństwa polskiego*, SMHKM, t. LXI, 1989, s. 177–190.

mienia<sup>77</sup>. Było to mienie córek królewskich, magnatów, szlachty, zakonnic, mieszczan, czeladzi rzemieślniczej, służby domowej, podopiecznych przytułków. Historiografia zachodnia uzupełnia społeczny zakres badań przede wszystkim o chłopów. W 1994 r., na Kongresie Historii Gospodarczej w Mediolanie, autorzy referatów porównywali inwentarze ze wsi i miast z czterech regionów Francji w XVIII w., zestawiali obraz życia rolników w metropoliach i koloniach Anglii i Francji, analizowali inwentarze majątków wieśniaków z osiemnastowiecznej Toskanii<sup>78</sup>. Chłopi są też głównymi bohaterami wydanego w kilka lat po kongresie mediolańskim, wszechstronnego opracowania kultury materialnej wiejskiego okręgu Krimpe-nerwaard w Holandii w delcie Renu w stuleciach XVII–XVIII<sup>79</sup>.

Przykładem mikroanalizy chłopskiej kultury materialnej w osiemnastowiecznej Francji jest studium poświęcone mieszkańcom parafii Genainville w Ile-de-France<sup>80</sup>. Jego Autorka podkreśliła, że rosnący poziom życia, jest konsekwencją nie tylko większych możliwości finansowych, ale też zmian w mentalności. Rzeczy nie są już tylko użyteczne, ale mają też walor estetyczny. Mimo że fajans jest kruchy, a bawełna łatwo się drze, wypierają one z domów chłopskich, choć powoli, cynę i tkaniny wełniane.

Kontynuowano również studia nad poszczególnymi segmentami kultury — zarówno materialnej, jak i duchowej. Przykładem tego typu opracowań w skali regionu jest studium odzieży odnotowanej na przełomie XVI/XVII w. w inwentarzach szlachty i mieszczaństwa żyjącego w dolinie Wezery<sup>81</sup>. W Austrii podjęto badania nad formami, kształtem i kolorystyką odzieży tamtejszej szlachty w XVI–XVII w.<sup>82</sup> Przykładem pracy o ambicjach syntezy, dotyczącej ubioru mieszkańców dużego kraju, ludzi różnych stanów — szlachty, mieszczan, chłopów — jest książka I. Turnau ukazująca powstanie, upowszechnienie i ewolucję polskiego stroju narodowego<sup>83</sup>. Główną podstawę ustaleń autorki stanowią spisy mienia: ok. 1950 szlacheckich, ok. 2900 mieszczańskich i ponad 200 chłopskich z terenu Korony — Małopolski, Wielkopolski i Mazowsza. Innym przykładem obszernej syntezy, nawet nie tyle ubioru, co kultury wyglądu, u źródeł której leży braudelowska koncepcja związków między kulturą materialną a zachowaniami społecznymi, jest dzieło Daniela Roche'a. Poprzez prace swych uczniów dysponował on materiałem pochodzącym z 500 inwentarzy z końca XVII w. i tyłuż spisanych w przededniu Rewolucji<sup>84</sup>.

Inwentarze były też nadal wykorzystywane w badaniach nad konsumpcją żywności i kulturą stołu. Typowy dla tej dziedziny badań jest artykuł R.-E. Mohrmann o kulturze konsumpcji (m.in. o zastawie stołowej) w krajach północnoniemieckich w dobie wczesnonowoczesnej. Stanowi on klasyczny przykład wzajemnej weryfikacji i uzupełniania się inwentarzy

<sup>77</sup> Por. sprawozdanie z sesji: U. Sowina, „Kw. HKM”, R. XXXIX, 1991, nr 3, s. 403–406; zob. też K. Tur-ska, *Wyprawy ślubne dwóch Jagiellonek: Jadwigi (1475) i Katarzyny (1562)*, tamże, R. XL, 1992, nr 1, s. 5–32 oraz *Nędza i dostatek...*, op. cit., passim; M. Borkowska, *Źródła do badań nad stanem majątkowym klasztorów żeńskich w Polsce XVII–XVIII w.*, tamże, s. 33–39.

<sup>78</sup> *Material culture: consumption, life-style, standard of living, 1500–1900. Proceedings Eleventh International Economic History Congress Milan, September 1994*, Milano 1994.

<sup>79</sup> J.A. Kamermans, *Materiële cultuur in de Krimpenerwaard in de zeventiende en achttiende eeuw. Ontwik-keling en diversiteit*, Wageningen 1999; w historiografii niemieckiej por. A. Hauser, *Dinge des Alltags. Studien zur historischen Sachkultur eines schwäbischen Dorfes*, Tübingen 1994.

<sup>80</sup> F. Waro-Desjardins, *La vie quotidienne dans le Vexin au XVIII<sup>e</sup> siècle: d'après les inventaires après décès de Genainville (1736–1810)*, Paris 1992.

<sup>81</sup> R. Fritsch, „Leinwand”, *Samt- und Seidenkleider Adliger Textilbesitz*, [w:] *Adel im Weserraum um 1600*, München–Berlin 1996, s. 155–172.

<sup>82</sup> Badania prowadziły B. Bastlis, A. Bönsch, por. M. Bogucka, *Międzynarodowa konferencja „Tod und Begräbnis in Frühen Neuzeit”*, Wiedeń, 22–23 października 1990 r., „Kw. HKM”, R. XXXIX, 1991, nr 2, s. 239.

<sup>83</sup> I. Turnau, *Ubiór narodowy w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1991.

<sup>84</sup> D. Roche, *La culture des apparences. Une histoire du vêtement XVII<sup>e</sup>–XVIII<sup>e</sup> siècles*, Paris 1989.

oraz ikonografii. Obok tych podstawowych źródeł Autorka wykorzystała również zabytki archeologiczne i źródła narracyjne<sup>85</sup>. Mniejszy zakres miały studia uczonych francuskich, określające zwyczaje żywnościowe poprzez analizę naczyń i utensyliów kuchennych w wybranych rejonach — Bretanii i Bearn<sup>86</sup>.

Narastała także literatura dotycząca kultury mieszkania. Stale były publikowane inwentarze poszczególnych siedzib elity społecznej. Przykładem może być inwentarz zamku Petersshagen z roku 1582 — rezydencji biskupa Minden<sup>87</sup>, czy polska publikacja siedemnastowiecznych inwentarzy zamku biskupów krakowskich w Bodzentynie<sup>88</sup>. Przedmiotem odrębnych studiów były też poszczególne rodzaje mebli. Typowy jest artykuł badaczki czeskiej L. Soukupovej, zawierający rozważania o funkcjach łóżka i pościeli w miejskich i wiejskich gospodarstwach domowych w Czechach w późnym średniowieczu i wczesnej nowożytności<sup>89</sup>.

Powstawały też ujęcia szersze. Ich autorzy stawiali sobie za cel możliwie pełne, wszechstronne odtworzenie kultury mieszkania. Najlepszym przykładem takiego opracowania jest wydane na progu lat dziewięćdziesiątych dzieło R.-E. Mohrmann poświęcone mieszkaniom w mieście i na wsi w księstwie Brunshwiku od wieku XVI do początku XX w. Zgodnie z tradycją niemieckiego ludoznawstwa, autorka dokładnie odtwarza asortyment używanych mebli. Wprowadza przy tym podział zgodny z kryterium funkcji na meble do przechowywania dóbr (kasety, szkrzynie, szafy, komody), sprzęty używane przy jedzeniu i do wypoczynku. Następnie analizuje strukturę mieszkania, funkcje i hierarchię pomieszczeń. Porównuje warunki mieszkaniowe w mieście i na wsi, a także węższych grup społeczno-zawodowych (np. urzędników, duchownych). Próbuje uchwycić wzajemne wpływy miasta i wsi oraz zmiany w czasie. Wzorowa pod względem warsztatowym praca zawiera również cenne wypisy źródłowe — nazwy mebli oraz innych elementów wyposażenia gospodarstwa domowego (m.in. sprzęt oświetleniowy, zastawa stołowa, statki kuchenne, utensylia służące higienie, sprzęt ogrzewczy, zegary, obrazy, tkaniny dekoracyjne, instrumenty muzyczne, dewocjonalia), notowane w inwentarzach od XV w. Dzięki zastosowaniu komputerowej analizy tysięcy jednostkowych informacji zawartych w inwentarzach, w pracy znalazły się dziesiątki tabel i wykresów prezentujących wyniki statystycznej analizy nie tylko głównych analizowanych przez autorkę problemów, lecz także wielu kwestii szczegółowych (np. powszechność użytkowania określonych rodzajów mebli, znaczenie różnych surowców w produkcji mebli, itp.)<sup>90</sup>.

Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ukazał się cały szereg opracowań dotyczących kultury materialnej miast prowincjonalnych z południa i północy Czech. W centrum uwagi ich autorów znajdowały się zagadnienia kultury mieszkania, uzupełnione jednak ogólną analizą zmian poziomu zamożności oraz nie związanych z domostwem fragmentów majątku ruchomego (np. odzież, biżuteria). Badania koncentrowały się na przełomie XVI/XVII w. (okres do klęski Czechów pod Białą Górą — 1620). Pierwsze wyniki studiów nad inwentarzami

<sup>85</sup> R.-E. Mohrmann, *Nahrung und Tischkultur im Hanseraum, Beiträge zur Volkskultur in Nordwestdeutschland*, Bd. 91, red. G. Wiegmann, R.-E. Mohrmann, Münster–New York 1996, s. 167–178.

<sup>86</sup> C. Desplat, *Abstinence et abondance modes et régimes alimentaires dans les Pyrénées occidentales françaises*, [w:] *Clercs et changement matériel. Travail et cadre de vie (XV<sup>e</sup>–XX<sup>e</sup> siècles)*, Annales de Bretagne et des pays de l'Ouest, t. 95, 1987, nr 4, s. 381–388; O. Thévenin, *La vie matérielle dans le Vannetais rural au XVIII<sup>e</sup> siècle: l'exemple de l'alimentation*, „Mémoires de la Société d'Histoire et d'Archéologie de Bretagne”, t. LXX, 1993, s. 263–277.

<sup>87</sup> M. Nordsiek, *Bedde, Banck und Schaff. Das Inventar der fürstbischöflich — mindischen Residenz Petersshagen im Jahre 1582*, „Mindener Heimatblätter”, 76, 1995, nr 12.

<sup>88</sup> J. Muszyńska, *Inwentarz Bodzentyna z lat 1644 oraz 1668*, [w:] *Bodzentyn. Z dziejów miasta w XII–XX wieku*, red. K. Bracha, Kielce 1999, s. 103–109.

<sup>89</sup> L. Soukupová, *Lůžko a postel (Pokus o sémioticko-funkční analýzu)*, [w:] *Počta Josefu Petrářovi*, Praha 1991, s. 113–137.

<sup>90</sup> R.-E. Mohrmann, *Alltagswelt...*, passim.

z okresów późniejszych wskazują, że wielka polityczna klęska Czech nie przyniosła załamania poziomu życia mieszczaństwa. Na przykład w Czeskim Krumlowie, w dobie pomyślności poprzedzającej wojnę trzydziestoletnią, inwentarze najuboższe, zawierające jedynie podstawowy zestaw przedmiotów domowego i osobistego użytku, stanowiły ok. 60% ogółu zachowanych spisów, zaś w drugiej połowie XVII i w XVIII stuleciu tylko ok. 40%. Wzrósł wyraźnie udział spisów zamożniejszych (z 22 do 31%) oraz odnotowujących wyroby luksusowe (z 17 do 29%). Także w innych miastach wiek XVIII przyniósł podniesienie standardu życia, również zainteresowania dobrami kultury (rosnące księgozbiory, kolekcje malarstwa)<sup>91</sup>.

Inwentarze okazały się równie cenne do badań nad sferą ducha, m.in. nad alfabetyzacją i czytelnictwem. Zawarte w nich dane o książkach były przedmiotem analiz od początku studiów nad inwentarzami. Dobrym przykładem z lat ostatnich są badania Olgi Fejtovej nad księgozbiorem z północnoczeskiego miasta Louny. Podstawę jej wywodów stanowi ok. 50 odnotowujących książki inwentarzy z lat 1552–1612 (około 15% wszystkich zachowanych rejestrów)<sup>92</sup>. Późniejsze studia tejże Autorki dotyczyły bibliotek mieszczan praskich w XVI–XVIII w.<sup>93</sup> Wykorzystała też inwentarze, przygotowując wraz z J. Peškem artykuł o dziełach Lutra w domach mieszczan czeskich na przełomie XVI/XVII w.<sup>94</sup>

Lata dziewięćdziesiąte przyniosły także rozmaite próby uchwycenia różnic w standardzie życia różnych grup społecznych poprzez porównanie otaczającego je świata rzeczy. Helmut Hundsichler próbował zestawiać wyposażenie domostw szlacheckich i mieszczańskich we wczesnonowoczesnej Austrii<sup>95</sup>. Solidną podstawę oceny różnic w poziomie życia, a także zmian zachodzących w czasie, dawało dopiero odzwierciedlenie pełnego stanu posiadania. Przykładem takiej kompleksowej analizy jest praca Johana A. Kamermansa o kulturze materialnej Krimpenerwaard, niewielkiego regionu w delcie Renu w latach 1630–1795<sup>96</sup>. Krimpenerwaard był regionem rolniczym, w jego granicach nie było miast. Podstawę gospodarki stanowiła hodowla krów mlecznych oraz uprawa konopi. Część mieszkańców zajmowała się rybołówstwem oraz wielorybnictwem (polowania w okolicach Grenlandii), inni produkcją cegieł w ok. 30 wytwórniach. Jedyne położone na granicy regionu miasto miało ok. 2500 ludności, istniało za to kilka wiosek posiadających po ok. 1000 mieszkańców. Wielu z nich trudniło się rzemiosłem, kramarstwem, kupiectwem. Autor zrekonstruował i porównał poziom kultury materialnej chłopów oraz mieszkającej w regionie klasy średniej (zaliczył do niej kupców, rzemieślników, właścicieli zajazdów i barek, nauczycieli, duchownych, chirurgów). Z masy ponad 1000 zachowanych inwentarzy, przedmiotem analizy uczynił ok. jedną trzecią — tylko te, które zawierały informacje o pozycji społecznej i zawodowej właściciela mienia. Status majątkowy jednoznacznie określał znajdujący się na rejestrze znak opłaty skarbowej. Wysokość opłaty (od 1677 r.) odpowiadała przynależności inwentaryzowanych majątków do czterech kategorii podatkowych. Świat rzeczy autor po-

<sup>91</sup> V. Bůžek, *Aristokratický dvůr a rezidenční město (Český Krumlov mezi 16. a 18. stoletím)*, Opera Historica 5, České Budejovice 1996, s. 365–397; tenże, *Tendence rozvoju kultury...*, s. 13–40, tam również wcześniejsza literatura.

<sup>92</sup> O. Fejtová, *Die kulturelle Standard im Alltagsleben der Bürgerlichen Gesellschaft von Laun in der Epoche vor der Schlacht am Weissenberg*, „Bohemia”, Bd. 36, 1995, H. 1, s. 118–125.

<sup>93</sup> Tejże, *Prywatne biblioteki w Nowym Mieście praskim w XVII wieku jako integralna część mieszczańskiej kultury materialnej*, „Kw. HKM”, R. XLIX, 2001, nr 1–2, s. 41–58; tejże, *Knihovny pražských měšťanů*, [w:] *Život v barokní Praze 1620–1784*, Praha 2001, s. 100–107.

<sup>94</sup> O. Fejtová, J. Pešek, *Martin Luther in den Bibliotheken Böhmischer Bürger um 1600; zur Rezeption und Wirkung von Luthers Lehre*, „Bohemia”, Bd. 37, 1996, H. 2, s. 319–340.

<sup>95</sup> H. Hundsichler, *Zur Wohnkultur des Adels (1500–1700)*, [w:] *Adel im Wandel. Politik-Kultur-Konfession 1500–1700*, Wien 1990, s. 227–241.

<sup>96</sup> J.A. Kamermans, op. cit., passim.

dzielił (niezależnie od podziałów w samym źródle) na następujące kategorie: wyposażenie domostwa (meble, sprzęty-urządzenia ogrzewcze i oświetleniowe, artykuły włókiennicze i służące zachowaniu czystości), wyroby związane z jedzeniem i piciem (także z paleniem tytoniu), wreszcie z kulturą (książki i przedmioty służące rozrywce). Osobno wydzielił odzież oraz ozdoby srebrne i złote. W badanym okresie asortyment wyrobów obecnych w gospodarstwach domowych wyraźnie wzrósł — przeciętnie z ok. 50 w wieku XVII do ok. 60 w pierwszym i ponad 70 w drugim i trzecim trzydziestolecu wieku XVIII. Niektóre wyroby zrobiły w tym stuleciu wyjątkową karierę. Charakterystyczny jest przykład wszelkich utensyliów służących konsumpcji herbaty. Owe przybory — imbryki, czajniki, spodki, cukiernice, stoliki herbaciane — w stuleciu XVII nieobecne w inwentarzach, w drugim trzydziestolecu wieku XVIII były już niezbędne w domach klasy średniej, zaś nieco tylko później trafiły do rodzin chłopskich. Przez półtora wieku utrzymywały się różnice w asortymencie wyrobów użytkowanych przez klasę średnią i chłopów (stosunek liczbowy 1,5:1 na korzyść tej pierwszej), i to niezależnie od kategorii zamożności mierzonej płacnym podatkiem. Jeśli uwzględnić nie asortyment wyrobów, ale liczbę przedmiotów, różnica była jeszcze większa. Sytuacja w badanym przez Kamermansa regionie Holandii znajdowała analogię w Anglii. Również tam liczba posiadanych ruchomości stanowiła najwyraźniejszy wskaźnik zróżnicowania kultury materialnej chłopów i klasy średniej. Kamermans, korzystając z wyników angielskich badań nad rewolucją konsumpcyjną w XVII–XVIII w., porównał sytuację zbliżonych grup społecznych w Anglii i Holandii. Stwierdził przy tym, że pod względem asortymentu posiadanych wyrobów Holendrzy wyraźnie przewyższali Anglików, zaś standard życia w osiemnastowiecznej Holandii był dla pozostałej Europy nadal niedościągły.

Kierunki zmian zarysowane przez J. Kamermansa znalazły też potwierdzenie w ustaleniach innych badaczy holenderskich. Ostatnia ćwierć wieku XVII była np. okresem wyraźnego wzrostu asortymentu wyrobów posiadanych przez mieszkańców rybackiej wioski Maashuis<sup>97</sup>. Podobnie zmieniała się rzeczywistość wsi i małych miast innych regionów Holandii.

Próby mniej lub bardziej całościowego odtworzenia stanu i ewolucji kultury materialnej danej społeczności podejmowali też badacze polscy. Andrzej Pośpiech opisał majątki szlachty wielkopolskiej, zaś ruchomości należące w XVII w. do mieszczan Elbląga i Gdańska były przedmiotem opracowania A. Klondera<sup>98</sup>.

Kontynuatorów znalazły też badania nad rynkiem dóbr konsumpcyjnych. Wśród wydawnictw najnowszych znaczenie podstawowe ma studium początków konsumpcji w XVII–XIX w. Jego Autor, Daniel Roche, skoncentrował uwagę na takich dziedzinach konsumpcji, jak mieszkanie (jego oświetlenie, ogrzanie, umeblowanie), ubranie, wyżywienie<sup>99</sup>.

Historycy amerykańscy poszli śladem N. Mac Kendricka i L. Weatherill. Deborah Rosen opisała rewolucję konsumpcyjną na części terytorium kolonii Nowy Jork w latach 1680–1775<sup>100</sup>. Stwierdziła upowszechnienie posiadania dóbr pierwotnie luksusowych oraz nabywania na rynku coraz większej części artykułów pierwszej potrzeby. Podstawę ustaleń dotyczących spowszednienia luksusu stanowi ok. 500 pośmiertnych inwentarzy mienia. Autorka ograniczyła, wzorem angielskiej poprzedniczki, grupę obserwowanych dóbr. Za luksusowe uznała m.in. herbatę, sztucce, porcelanę, zegarki i zegary ściennie. Bezcennym

<sup>97</sup> H.C. Dibbits, *Vetrouwd bezit. Materiële cultuur in Doesburg en Masshuis, 1650–1800*, Amsterdam 1998.

<sup>98</sup> A. Pośpiech, *Pułapka...*; A. Klonder, *Wszystka spuścizna...*

<sup>99</sup> D. Roche, *Histoire des choses banales. Naissance de la consommation XVII<sup>e</sup>–XIX<sup>e</sup> siècles*, Paris 1997.

<sup>100</sup> D. Rosen, *Court and Commerce: Gender, law, Columbus* 1997.

uzupełnieniem inwentarzy, w odniesieniu do kwestii asortymentu artykułów (także pierwszej potrzeby) kupowanych na rynku, okazały się rachunki kupców, rzemieślników i sklepikarzy.

Konsumpcja luksusowa cieszyła się dużym zainteresowaniem badaczy z Europy. Jej rola w gospodarce naszego kontynentu przestała być postrzegana jako negatywna lub marginalna<sup>101</sup>. Rynek towarów luksusowych w osiemnastowiecznym Paryżu stał się przedmiotem badań Natachy Coquery. Wskazała ona na odmienny od uznawanego za uniwersalny mechanizm wpływu ceny na popyt. W pewnych kręgach społecznych wysoka cena towaru nie stanowiła bariery, lecz przeciwnie, zwiększała popyt na przedmioty najdroższe jako atrybuty przynależności do elity. Dla arystokracji takie przedmioty stawały się artykułami pierwszej potrzeby<sup>102</sup>.

Z kolei Thera Wijsenbeek-Olthuis, badaczka holenderska, zajęła się kwestią obecności dóbr luksusowych w miejskich rezydencjach szlachty holenderskiej w wiekach XVI–XVIII<sup>103</sup>. Interesowały ją przede wszystkim, wyroby, których posiadanie odróżniało szlachcica od mieszczanina, nawet od bardzo zamożnego patrycjusza. Drobiazgowej analizie poddała kilka inwentarzy siedzib szlacheckich w Hadze z połowy wieku XVI oraz po kilkanaście spisów z drugiej połowy XVII i z XVIII w. Choć podstawę jej rozważań stanowią suche zapisy inwentarzowe, wnioski dotyczą nie tylko struktury i wielkości majątków, lecz także mentalności, poczucia odrębności, stylu życia obu stanów.

Do atrybutów siedziby szlachcica zaliczyła kosztowne gobeliny, srebra, obrazy, ale przede wszystkim uzbrojenie, w tym kompletne zbroje, najlepiej pochodzenia egzotycznego (wschodniego), i wszelki sprzęt myśliwski, w bibliotece zaś rycerskie romanse czy też podręczniki tresury koni, wreszcie galerie portretów rodziny w towarzystwie wizerunków władców i przedstawicieli zaprzyjaźnionych rodzin szlacheckich z kraju i zagranicy. W wieku XVII część wspomnianych powyżej przedmiotów straciła ekskluzywny, wyłączny szlachecki charakter. Mieszczanie zaczęli pasjonować się polowaniem, w reprezentacyjnych wnętrzach domów eksponowali broń (brakowało jeszcze tylko kompletnych zbroi), chwalili się też bogato zdobionymi srebremi (nie było wśród nich tylko srebrnych tac z herbami), tworzyli również galerie portretów rodzinnych (brakowało tylko obecnych w zbiorach szlachty popiersi sławnych osobistości). Odrębność domu szlacheckiego już w drugiej połowie XVII w. zanikała, stanowiły o niej jedynie drugorzędne elementy wyposażenia. Proces przenikania się stylów życia mieszczan i szlachty zakończył się w Holandii w wieku XVIII.

Lata dziewięćdziesiąte, oprócz kontynuacji głównych kierunków badań, przyniosły poszerzenie ich zakresu geograficznego; przybyło krajów, w których prowadzi się intensywne studia nad inwentarzami. Wielki postęp nastąpił w Czechach. Studia rozpoczęte w latach osiemdziesiątych (wówczas dotyczyły głównie Pragi)<sup>104</sup>, w kolejnym dziesięcioleciu zaowocowały licznymi publikacjami, także o innych ośrodkach. Przeprowadzono kompleksowe studia nad inwentarzami mieszkańców miast średnich i małych, królewskich i prywatnych, na południu (Czeskie Budziejowice, Czeski Krumlow, Jindřichův Hradec, Prachatice, Sobeslav), północy (Louny, Most, Litomeřice, Ústi n. Labem, Žatec) i wschodzie kraju (Ołomuniec)<sup>105</sup>.

<sup>101</sup> Por. A. Manikowski, *Luksusowe nieporozumienia*, s. 103–111.

<sup>102</sup> N. Coquery, *L'hôtel aristocratique. Le marché du luxe à Paris au XVIII<sup>e</sup> siècle*, Paris 1998.

<sup>103</sup> T. Wijsenbeek-Olthuis, *Adelige Wohnstätten in den Niederlanden im 17. und 18. Jahrhundert*, Opera Historica 5, České Budejovice 1996, s. 117–128.

<sup>104</sup> J. Pešek, *Pražské knihy...*, passim.

<sup>105</sup> Informacje o najnowszych wydawnictwach zob. V. Bůžek, *Tendence rozvoju kultury...*, s. 15–19.

Nieco później badacze czescy zajęli się inwentarzami szlacheckimi, na ich podstawie próbując uchwycić odrębności szlacheckiego stylu życia; mieszczkański materiał porównawczy był już bardzo pokaźny<sup>106</sup>.

Lata dziewięćdziesiąte przyniosły też wyraźny postęp studiów źródłoznawczych. Trzy ważne prace ukazały się już na początku tego okresu. Hildegarda Mannheims dostrzegła w inwentarzu w co najmniej równym stopniu: odbicie rzeczy realnie egzystujących (= stanu posiadania) oraz skali wartości ludzi spisujących inwentarze, rejestrujących spośród wielu tylko dobra z jakichś (nie zawsze materialnych) względów wartościowe, godne odnotowania<sup>107</sup>. W swym studium powstawania inwentarza sięgnęła do niedocenianych wcześniej przez badaczy, wczesnonowożytnych dzieł prawniczych z terenu Rzeszy. Zawierają one obszerne wskazówki dotyczące reguł sporządzania dokumentu, szczegółowe zalecenia co do zestawu dóbr, które nie powinny być pominięte w rejestrze, wreszcie wzorcowe inwentarze — spisy obejmujące setki wyrobów. Wykazy te, na przestrzeni z górą 200 lat (od początku XVII do pierwszej połowy XIX w.) kilkakrotnie uzupełniane i modernizowane, ukazują zestaw dóbr, które zdaniem notariuszy powinny być należeć do przeciętnego szlachcica lub mieszczanina. Znaczenie takiego źródła dla oceny kompletności inwentarzy, dla poznania kryteriów, którymi kierowali się spisujący, jest ogromne. Podręczniki, o których pisała H. Mannheims, znajdowały się też w bibliotekach największych miast Rzeczypospolitej; za ich pośrednictwem wzory mogły docierać na prowincję, zarówno miejską, jak i szlachecką. Pozostaje pytanie, czy inne kraje Zachodu Europy wytworzyły podobne pomoce. Zapewne tak, jednak nie cieszą się one dotąd bardziej szczegółowym zainteresowaniem badaczy.

W źródłoznawczym dorobku lat dziewięćdziesiątych wyróżnia się też wspomiana już praca A. Pośpiecha, *Pułapka oczywistości*. Jest ona wnikliwym studium zarówno samych inwentarzy pośmiertnych szlachty wielkopolskiej z XVII w., jak i szlacheckiego majątku ruchomego. Zdaniem Autora każdy z inwentarzy, w różnym oczywiście stopniu, informuje o wyznawanej przez panów braci skali wartości, ale również o rzeczywistym stanie majątków. A. Pośpiech wskazuje też na znaczenie inwentarzy dla badań mikrohistorycznych, na możliwości stworzenia na ich podstawie wielowymiarowego, np. także psychologicznego, portretu właściciela mienia. Równocześnie wskazuje na ograniczenia tak bliskiego sobie źródła. Między innymi, mimo powszechnej fascynacji komputeryzacją badań historycznych, postuluje powściągliwość w stosowaniu statystycznych metod analizy informacji zawartych w inwentarzach.

Ważne, zwłaszcza dla badaczy dziejów dawnej strefy hanzeatyckiej, jest wreszcie studium wczesnonowożytnych inwentarzy z Lubeki opracowane przez Manfreda Eickhöltera i Marie-Louise Pelus-Kaplan<sup>108</sup>. Artykuł otwiera drobiazgową analizą podstaw prawnych inwentaryzacji, cenna szczególnie przy korzystaniu z inwentarzy z miast posługujących się prawem lubeckim (z polskich np. Elbląg). Po niej następuje charakterystyka różnych typów inwentarzy. Wreszcie Autorzy oceniają ich przydatność dla badań nad dziejami gospodarczymi i społecznymi, np. nad zamożnością. Są sceptykami — realistami. Słusznie twierdzą, że inwentarz nie może być jedynym źródłem wiedzy o tych kwestiach. Nieodzowne jest sięganie do innych przekazów, choćby testamentów czy ksiąg rachunkowych. Jest nato-

<sup>106</sup> V. Bůžek, *Domácnosti nižší šlechty v předbělohorských Čechách (Pokus o typologii)*, Acta Universitatis Purkynianae Philosophica et Historica 1, Opera Historica 1, Ústí n. Labem 1992, s. 1–23. Zestawienie najnowszych opracowań, por. M. Hrubá, *Renesansowe rezydencje szlachty w północno-zachodnich Czechach w świetle inwentarzy majątkowych*, „Kw. HKM”, R. XLIX, 2001, nr 1–2, s. 59–80.

<sup>107</sup> H. Mannheims, op. cit., passim.

<sup>108</sup> M.L. Pelus-Kaplan, M. Eickhölter, op. cit., s. 280–321.



miast inwentarz źródłem najpełniejszym do badań nad kulturą mieszkania; w przypadku Lubeki, do studiów nad dziejami tamtejszego domu mieszczkańskiego, nad funkcjami poszczególnych jego pomieszczeń (np. sieni), itd.

Wobec znacznej liczby informacji, jakie uzyskujemy dzięki lekturze inwentarzy, naturalne staje się dążenie do uogólnienia, określenia pewnych wartości, pozwalających na przejście od zwykłej rejestracji faktu do syntetyzującej wypowiedzi. Dlatego też poszukuje się stale wyznaczników dobrze określających standard życia poszczególnych środowisk, grup społecznych i regionów.

Najpoważniejszą propozycję badawczą w tym względzie przedstawiła M. Baulant<sup>109</sup>. Polegała ona na stworzeniu listy 86 jednostkowych kryteriów, które zestawione razem, dawały zbiorczy wskaźnik poziomu życia. Za zalety takiego rozwiązania sama pomysłodawczyni uważała ograniczenie wpływu takich zjawisk, jak czas trwania opisywanego gospodarstwa domowego, a co za tym idzie, liczba i stan zachowania przedmiotów, zmiany cen i osłabianie wartości pieniądza<sup>110</sup>. Kryteria zebrano w pięć serii: przedmioty pierwszej potrzeby, życie domowe, komfort, luksus, przedmioty „cywilizacji”<sup>111</sup>. Uwzględniono nie tylko rzeczy, ale też surowce i materiały oraz pomieszczenia i członków służby domowej. Do grupy nieodzownych obiektów zaliczono: hak do zawieszania kotła nad ogniem, szufelkę, szczypce, świecznik, kociołek, patelnie, szufłę do pieca (używaną do wypieku chleba), beczkę, łóżko, kołdrę, prześcieradło, dzieże, skrzynie, stół, krzesło, obrus i ręcznik. Związane z życiem domowym były: piernat, materac, różnego rodzaju przedmioty wydzielające łóżko (kotary, zasłony), bielizna pościelowa i stołowa, meble do siedzenia dla pojedynczej osoby, meble do przechowywania, naczynie do gotowania wody i inne sprzęty do przyrządzania potraw, cyna, oświetlenie, żelazko, tkaniny na ścianach. Pojawiają się przedmioty o podobnych funkcjach. O komforcie świadczyły: osobna izba, szafa, fotel, poduszka, parawan, parasol, miech, węgiel, szkanedela do podgrzewania pościeli, fajerka do parzenia kawy, miedź, fajans. Za luksusem przemawiały: co najmniej trzy izby, komoda, sekretarzyk, lustro, obracany rożen, naczynie do przyrządzania ryb, pojazd, koń, lokaj, porcelana, palisander, marmur, inkrustacja mebli, wysoko gatunkowe obicia, stół do tryktraka. Wreszcie, za objekty „cywilizacji” uznano: nóż stołowy, ceramiczną zastawę stołową, srebrne półmiski, pośrednie wzianki o używaniu korzeni, pieprzu, cukru, kawy, herbaty i czekolady, książki, przybory do pisania, miary i wagi, zegar, zegarek osobisty, obrazy, sztychy, rzeźby, krucyfiksy, instrumenty muzyczne, gry towarzyskie. Granice między grupami są jednak płynne. Często występują w nich dobra o zbliżonych funkcjach.

### VIII. Zakończenie

Podjmując temat znaczenia inwentarzy mienia jako źródła do badań nad kulturą społeczeństw dawnej Europy, zdawaliśmy sobie sprawę, że pełna, kompleksowa analiza dotychczasowego dorobku przekracza nasze możliwości. Jej warunkiem jest opracowanie kolejnej, obejmującej minione dwudziestolecie, międzynarodowej bibliografii studiów inwentarzowych. Od ukazania się bibliografii Mannheims i Rotha (1984) przybyło wiele edycji źródłowych, a przede wszystkim opracowań. Naszym celem było wskazanie (w znacznym

<sup>109</sup> M. Baulant, *L'appréciation du niveau de vie. Un problème, une solution*, „Histoire § Mesure”, vol. IV, 1989, nr 3–4, s. 267–302.

<sup>110</sup> Tamże, s. 268 i n.

<sup>111</sup> Tamże, s. 299 i nn.

stopniu przypomnienie) możliwości wykorzystania spisów majątkowych (głównie pośmiertnych rejestrów ruchomości) w badaniach różnych aspektów kultury. Zaprezentowaliśmy również wybór (całkowicie subiektywny) najciekawszych dokonań na tym polu.

Mamy za sobą co najmniej kilka etapów korzystania z inwentarzy jako źródła. Od barwnej, obyczajowej ilustracji, poprzez analityczne studia nad różnymi dziedzinami kultury (dom, ubiór, pożywienie, czytelnictwo, mecenat artystyczny, religijność, mentalność jednostek, małych grup i wielkich zbiorowości), do prób uchwycenia różnic i podobieństw, jak również zmian zachodzących w zamożności, poziomie konsumpcji, stylu życia społeczeństw. Wnioski w tych ostatnich kwestiach, chyba najbardziej frapujące, są też obciążone największym ryzykiem błędu. Nie zawsze przyrost ilości posiadanych dóbr jest oczywistym dowodem wzrostu zamożności i poziomu życia. Niektórzy badacze kategorie te niemal utożsamiają, inni wyraźnie rozróżniają. Możliwości wszechstronnej i szybkiej analizy inwentarzy, jakie od lat osiemdziesiątych zawdzięczamy komputerom, sprawiły, że w większości prac odtwarzających świat rzeczy, ewolucję zamożności i konsumpcji, znajdujemy liczne, imponujące „jasnością i pewnością ustaleń” tabele, wykresy, diagramy. Tymczasem wątpliwości pozostają i to na wielu poziomach analizy i wnioskania, np. co do identyfikacji notowanego w spisie przedmiotu o nieznanym wyglądzie i funkcji; co do adekwatności majątku spisane go do rzeczywiście istniejącego; co do reprezentatywności badanej grupy inwentarzy w stosunku do struktury danej społeczności. Przy porównaniach sytuacji w różnych krajach, powstaje problem porównywalności nie tylko samych inwentarzy (mogły być spisywane według różnych reguł), ale także zestawianych grup społecznych. Czy dane o majątkach „klasy średniej” z Holandii, Anglii lub jej amerykańskich kolonii lepiej zestawiać z danymi dotyczącymi szlachty wielkopolskiej, czy może hanzeatyckiego lub czeskiego mieszczaństwa. Wydaje się, że ostatnie dziesięciolecie przyniosło pewne otrzeźwienie i po okresie fascynacji nowymi możliwościami wykorzystania spisów mienia przyszedł czas sceptycyzmu. Nie ma jednak źródeł bez braków; nie były przecież tworzone z myślą o potrzebach dzisiejszych badaczy.

Adresy Autorów:

Prof. dr hab. Andrzej Klonder  
Instytut Archeologii i Etnologii PAN  
Al. Solidarności 105  
00-140 Warszawa

Dr Dariusz Główka  
Instytut Archeologii i Etnologii PAN  
Al. Solidarności 105  
00-140 Warszawa

#### PROPERTY INVENTORIES IN THE STUDIES OF EUROPEAN CULTURE FROM THE MIDDLE AGES TO MODERN TIMES

In the introduction the authors describe various types of property inventories preserved in archives all over Europe, from England and France in the west to Estonia and Greece in the east, from Sweden in the north to Italy in the south. They include debtors' estates inventories prepared at creditors' request, dowry inventories, inventories of country or ur-

ban estates needed for selling or leasing, inventories of damage caused by natural disasters or wars. Most attention, however, is devoted to probate inventories. The oldest ones that have been studied so far come from Burgundy countryside from the 14<sup>th</sup> century and from Sicilian towns from the 15<sup>th</sup> century. The majority of the preserved inventories come from the 16<sup>th</sup>–18<sup>th</sup> century. They constitute a massive source: in some cities (e.g. Amsterdam, Gdańsk, Cracow, Prague or Paris) the numbers reach several thousand, while in some countries (England, Holland) — tens of thousand. Only a small portion of those vast resources has been published and is available to wider circles of historians.

Probate inventories are special because of their minuteness. Some note several thousand items. As to their structure, there are two basic types. The first one, called German', groups objects according to function (e.g. jewellery, garments, linen, weapons, furniture, etc). The second type, called English', lists all the items from each subsequent room of a cottage, manor, house or palace. The German type prevailed in Germany, Poland and Sweden, while the English one was popular in England, France and the Netherlands. The former type provides the researcher with data for a thorough analysis of the possessions of a particular person, and helps in comparing the living standard in various regions, countries and social groups and in analyzing changes in time. The latter type offers more opportunities of reconstructing and comparing the material culture of various social groups in various places and epochs.

The authors give a brief account of the ways inventories were used as sources in historical research from the mid-19<sup>th</sup> century to the 1980s. Through that period the role of inventories changed radically. In earlier research they were treated as an auxiliary source, providing details enlivening the discussion of the great issues of political, social and economic history. In the second half of the 20<sup>th</sup> century, however, inventories, containing data on all social groups from outcasts and peasants to aristocracy, became the main source basis for analysing many social processes and phenomena. They carried information on both production (agriculture, crafts) and consumption (food, clothing, works of art); they allowed to study changes in affluence and life standards. Deeper studies over consumption level and dwelling conditions contributed to a better understanding of the structure and psychology of the family in the pre-industrial period. The above-outlined trends gained momentum in the 1970s and 80s, with the application of computer techniques to the analysis of massive portions of source material. The changes occurred in both Western and Eastern Europe, with non-negligible contributions of US researchers. The readers interested in more historiographic information are recommended to consult the Probate Inventory International Bibliography (Munster 1984) and Andrzej Pośpiech's work *Pułapka oczywistości. Pośmiertne spisy ruchomości szlachty wielkopolskiej z XVII w.* (Warszawa 1992).

The closing section is devoted to the outcome of the 1990s. That decade can be characterized as a continuation of all the research tendencies described; in focus of attention were still the similarities, differences and changes in the affluence, consumption and lifestyle of various communities. What expanded was the geographic basis of research; for example there appeared significant works by Czech and Estonian historians. It is interesting to note, however, that the period of uncritical fascination with the opportunities offered by inventories is over. It has been noticed that comparing situations in various countries requires not only a comparability of inventories as such (and they may have been compiled according to different principles), but also a comparability of the social groups that are studied. A question arises whether the data on English or Dutch middle class should be juxtaposed with those on Polish nobility or rather on German and Bohemian burghers. Additionally, several crucial works on source criticism have been published. By analysing German handbooks

and instructions for notaries from the 16<sup>th</sup>–18<sup>th</sup> century Hildegarda Mannheims (Munster 1991) established a standard list of items that were supposed to be included in every properly written inventory. The instructions were used in other countries as well (e.g. in Poland). Mannheims' work is fundamental for evaluating the completeness and credibility of a source. In the same year W. Eickholter and M.-L. Pelus-Kaplan wrote very sceptically about the possibility of estimating the financial condition of burghers from Lübeck on the basis of inventories from the 16<sup>th</sup>–18<sup>th</sup> century, claiming that they can only be treated as a reliable source for studying dwelling conditions. Finally, Andrzej Pośpiech in the above-mentioned book from 1992 proved that inventories of noblemen from Great Poland registered both their property and their hierarchy of values. The latter was reflected in the fact of registering or omitting certain items, and in the order of listing categories of objects.

Translated by  
*Izabela Szymańska*